

PROTOKÓŁ NR XV/2016
Z XV SESJI RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE
Z DNIA 9 MAJA 2016 R.

Godzina rozpoczęcia - 11.00, godzina zakończenia –14.30

Sesja odbywała się w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Białym Borze.

Sesję otworzyła wypowiadając słowa „otwieram XV sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król, która przywitała radnych, władze samorządowe gminy, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz wszystkich zebranych na sali obrad.

W sesji uczestniczyło 13 radnych, co stanowi 86,7%. Obrady były, więc prawomocne.

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady w sesji udział wzięli:

Pan Paweł Mikołajewski	- Burmistrz Białego Boru
Pan Jan Batruch	- Zastępca Burmistrza Białego Boru
Pani Bożena Pankiewicz-Ginda	- Sekretarz Gminy

Przed uchwaleniem porządku obrad minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego Pana Romualda Cytowicza.

PKT 2 UCHWALENIE PORZĄDKU OBRAD

Burmistrz wniósł autopoprawki do następujących projektów uchwał:

- lit. „a” w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2016 rok

za. – 13

przeciw - xx

wstrzymał się – xx

- pod lit. „c” w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis nowo wybudowanych budynków i budowli stanowiących własność przedsiębiorcy na terenie Gminy Biały Bór,

Omówił Pan Burmistrz stwierdzając, że przedstawiony dodany zapis do projektu uchwały nie był omawiany na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji i ma on zabezpieczyć w kwestii tego typu, że liczy się nowe inwestycje te wszystkie, które pojawiają się od momentu wejścia w życie uchwały, żeby nie było sytuacji takiej, że np. buduje się biogazownię i zamiast podatku dalibyśmy zwolnienie, podatek tam będzie obowiązywał.

- Radna Grażyna Lechowicz złożyła wniosek o wycofanie z porządku dzisiejszej sesji projektu uchwały będącego pod lit. „c” sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis nowo wybudowanych budynków i budowli stanowiących własność przedsiębiorcy na terenie Gminy Biały Bór,

Uzasadniła wycofanie tym, że po pierwsze uchwała jest niedopracowana o czym świadczy ta autopoprawka, której nie otrzymaliśmy w formie pisemnej, ponadto w tytule uchwały określone są do zwolnienia tylko nowowytbudowane budynki i budowle, zaś w paragrafie 2 pkt 1 uchwała mówi o zwolnieniu od podatku nieruchomości związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, zatem ten paragraf obejmuje również grunty, na których prowadzona jest działalność gospodarcza.

Uchwała, której celem jest zachęta dla przedsiębiorców do inwestowania w naszej gminie powinna być tak skonstruowana by różnicowała ulgi podatkowe w zależności od wielkości

inwestycji, bowiem nie może być tak, że taką samą ulgą zostanie objęty przedsiębiorca, który zainwestuje 500 tys. i zatrudni 5 pracowników i taką samą ulgą obejmie przedsiębiorcę, który zainwestuje 5 mln i zatrudni 50 pracowników. Należy tu zdecydowanie uwzględnić zróżnicowanie.

Można zrobić zróżnicowanie w zależności kwoty inwestycji i zatrudnienia uwzględniając długość zwolnienia np. krótszy okres zwolnienia dla tych, którzy zainwestują mniej i mniej zatrudnią pracowników, a dłuższy okres zwolnienia dla tych, którzy zatrudnią więcej pracowników i zainwestują większy kapitał.

Inny sposób przygotowania tej uchwały może np. uwzględniać wysokość zwolnienia np. 100% zwolnienia dla tego, który zainwestuje powyżej założmy 3 mln zł, czy 5 mln, a mniejszy procent zwolnienia np. 50% dla tego, który zainwestuje pół miliona. Uważam, że wszystko jeszcze musimy dopracować.

Na pewno należy tutaj zastosować zróżnicowanie, albo w wysokości procentowej, albo w długości trwania zwolnienia.

Ponadto uważam, że tego typu uchwały powinny być inaczej opracowywane. Ja mam taką propozycję na wnoszenie tego typu uchwały, najpierw Pan Burmistrz z Komisją Finansów je przeanalizował i dopiero po pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Finansów, taka uchwała powinna być zaproponowana całej radzie.

Ponadto uchwały tego typu, tak jak w przypadku uchwał budżetu powinny być dostarczane radzie co najmniej 14 dni przed sesją, a ja np. odebrałam materiały do sesji 29 kwietnia – to jest 10 dni, a nie 14. Chciałabym tutaj odnieść się do tego, co na wspólnym posiedzeniu komisji zostało podniesione, że radni powinni przynosić tutaj gotowe rozwiązania. Może by tak było, ale ja muszę powiedzieć, że z Panem Burmistrzem spotykam się wyłącznie na sesjach. Od trzech miesięcy wiele razy próbowałam spotkać się z Panem Burmistrzem, niestety nie znalazł dla mnie czasu.

Uważam, że powinien dla radnych mieć czas, niech w swoim harmonogramie określi jedną godzinę w tygodniu kiedy radni mogliby z nim przedyskutować, jakieś ważne sprawy dla gminy.

Burmistrz P. Mikołajewski –tam jest tylko jeden błąd dotyczący nazwy, natomiast całość jest spójna i dotyczy nowych inwestycji w zakresie nieruchomości, więc i budowli i nieruchomości, na których prowadzona jest działalność gospodarcza. Zawsze się może pojawić błąd, natomiast odwołanie podejmowania uchwał, bo ktoś ma jakieś widzimisie, a wcześniej nie zgłaszał żadnych uwag według mnie jest nie do przyjęcia.

Zabezpieczyliśmy tutaj interes naszej gminy w stosunku do tego, że wszystkie inwestycje, w przypadku których gmina mogłaby stracić podatki, takich które są już rozpoczęte, o tam ten podatek powinien się pojawić. Natomiast wszystkie nowe inwestycje, które chcielibyśmy, żeby były na terenie naszej gminy realizowane od dnia podjęcia uchwały tam gdzie człowiek uzyskalby pozwolenie na budowę lub zgłoszenie, tam gdzie zrealizowałby nową inwestycję powinny być.

Absolutnie to jest kwestia polemiczna, czy wprowadzać zróżnicowania, uważam, że nie.

Uchwała, żeby dla przedsiębiorcy była atrakcyjna to musi być, jak najprostsza.

Tutaj zastosowano, jak najprostsze do tego, żeby to było mocne uderzenie w stosunku do firm, które chciałyby tu zainwestować. Przypominam Państwu, że gmina miała już uchwałę, która przyznawała zwolnienie na 3, 2 lub 1 roku i praktycznie poza tym, że może ze dwa razy firmy skorzystały z tego zwolnienia, to na rozwój gospodarczy naszej gminy nie miało to żadnego wpływu. Przegrywamy ze strefami ekonomicznymi, przegrywamy z dużymi ośrodkami do tego, żeby być atrakcyjnym miejscem musimy dać dużo lepsze warunki.

Nie mówmy, że w Białym Borze będzie strefa inwestycyjna, bo nie będzie, bo przepisy o strefach inwestycyjnych zakładają, że musi to być teren jednostkowy o powierzchni minimalnej 10 ha w jednej lokalizacji, a my takowej nie mamy, natomiast wdramy zwolnienia podatkowe.

Gmina, jako taka nie straci na podatkach, których nie ma. Podatek od osób prawnych w naszym budżecie to 2.278.812 zł. Firmy takie, jak Furel, czy Agromis, które korzystały już wcześniej ze zwolnień podatkowych z tejże uchwały skorzystać nie będą mgły, wobec czego nie ma

podwójnego korzystania, nie ma sytuacji takiej, że ktoś nienależnie pobierze zwolnienie i jest to szansa rozwojowa.

Pani G. Lechowicz – proszę nie wprowadzać tu wszystkich w błąd, że nie było dyskusji o tej uchwale na wspólnym posiedzeniu komisji, bo wszyscy radni wiedzą, że taka dyskusja była i nawet inwektywami próbował mnie Pan powstrzymywać przed moimi obawami i przed tym, że nie do końca jest ona skonstruowana poprawnie..

Nie może być tak, że uchwała jest niejednoznaczna.. Uchwała w nazwie dotyczy tylko budynków i budowli, natomiast w paragrafie 2 pojawia się słowo nieruchomości do prowadzenia działalności.

Twórzmy prawo rzetelne, konkretne, a nie prawo, które może mieć drugie dno. Poza tym obawiam się, że ta uchwała może być wykorzystana w niewłaściwy sposób. Gmina wystawiła na sprzedaż jedną z dwóch działek, które są w obrębie Biały Bór. To są ostatnie nasze grunty, którymi dysponujemy - 5,37 ha. Cena wywoławcza tej działki ogłoszona w przetargu to 700 tys. zł. 700 tys. zł Panie Burmistrzu, to Pan wie, że jest to więcej jak pół miliona. Sam zakup tej działki i zatrudnienie wujka, ciotki, czy brata powoduje, że inwestor ma prawo do ulgi. Czy naprawę chodzi o udzielanie ulg takim inwestorom ?

Ponadto sam Pan powiedział na wspólnym posiedzeniu komisji, że problem bezrobocia tak naprawdę już nie istnieje, że jeśli chce się znaleźć pracownika to jest to ogromny problem.

Uważam, że ta uchwała powinna wejść, ale nie w takim kształcie, musi być dopracowana, przemyślana, musimy tu usiąść i zrobić dokładny rachunek ekonomiczny. Gdyby ta uchwała dotyczyła tego, co ma w nazwie czyli budynków i budowli stanowiących własność przedsiębiorcy na terenie gminy to w przypadku podam taki przykład tej działki, która wystawiona jest na sprzedaż, to w przypadku tej działki, to byłoby uzależnione od wielkości budynków i budowli. W przypadku budynku to jest 22,86 zł od metra, czyli jeśli to byłby budynek o powierzchni np. 500 m², to łatwo to wyliczyć, że byłoby to 100 tys. rocznie. Jeśli byłaby to budowla, to przepisy mówią o 2% stawce podatku od nieruchomości, czyli wartość budowli wartą pół miliona złotych też byłoby to 100 tys. zł. Zakup ziemi jest inwestycją. Sam zakup ziemi jest inwestycją. 700 tys. za zakupioną działkę daje już prawo do zwolnienia.

Następna sprawa to czy ta uchwała dotyczy również gruntów, bo jeśli dotyczy gruntów to działka o powierzchni 5,37 ha, tj. 53.700 m² x 0,89 zł daje w sumie kwotę 47.900 zł rocznie x 10 lat daje pół milona. W rzeczywistości, gdyby tak było to ten przedsiębiorca dostaje od nas tę ziemię za darmo, tyle tylko, że dzisiaj zapłacić, a potem ci oddamy w postaci zwolnień z podatku od nieruchomości. Tak naprawdę nic nie musi budować, nikogo zatrudniać, no 5 osób. To są moje wątpliwości i takie wątpliwości ma każdy zdrowo myślący mieszkaniec Białego Boru, radni również, jeśli przeczytają to i przeanalizują. Co nagle to po diable. Trzeba usiąść, wziąć kalkulator i podjąć uchwałę, która rzeczywiście pozwoli nam na znalezienie dobrego potencjalnego inwestora.

Chyba Pan wie, że od 1 maja zmieniły się przepisy obrotu ziemią i te przepisy wyłączają na pięć lat obrót ziemi rolniczej. Dotychczas była stosowana taka praktyka, że inwestorzy kupowali od rolnika ziemię i przekwalifikowali ją na ziemię inwestycyjną. Przez 5 lat tego robić nie będą w związku z tym, te nasze dwie ostatnie działki w Białym Borze mają szansę na znalezienie dobrych inwestorów, teraz ruszy się obrót terenami inwestycyjnymi, dajmy sobie szansę. Sam Pan powtarza, że nie mamy już terenów inwestycyjnych.

Jak obserwuje się politykę, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wprowadziło ostatnio taką regulację, że będą szykować zatrudnienie więźniom, żeby zarabiali na siebie. Na ten cel przeznaczają 200 mln zł. Będą budować hale w gminach na działkach gminnych, żeby zmniejszyć bezrobocie w gminach, które mają z tym problemy, w gminach, które mają problemy finansowe. Może dajmy szansę Ministerstwu Spraw Wewnętrznych przecież jesteśmy taką gminą.

Pan W. Szydywar – stwierdził, że nawiązując do wypowiedziani radnej wnosi o zdjęcie tej uchwały z obrad dzisiejszej sesji.

- projekt planu Taśmociąg Sępólno Małe- Sępólno Wielkie
- projekt planu BIOGAZOWNI w Trzebielu

Po uchwaleniu zmiany STUDIUM będą prowadzone procedury dot. uzgadniania i opiniowania projektów wymienionych wyżej planów przez wyznaczone w Ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym instytucje.

6. Projekt Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Biały Bór jest obecnie na końcowym etapie ponownych uzgodnień z Konserwatorem Zabytków i Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad.

Projekt uchwały w sprawie ochrony zabytków gminnych w opracowaniu – opracowywanie kart dla obiektów archeologicznych objętych ochroną na terenie gminy.

BEZROBOCIE

Od dnia 31.03.2016r. zatrudniono 21 osób w ramach robót publicznych , w tym: 5 osób na okres 1 m-ca, 5 osób na okres 2 m-cy oraz 11 osób na okres 4 m-cy. Osoby te zostały skierowane do prac porządkowych i pielęgnacji zieleni na terenie miasta i gminy. Od 01.03.2016r. do 31.11.2016r. 45 osób wykonuje prace społecznie-użyteczne.

Z zakresu prac wykonywanych przez pracowników interwencyjnych, publicznych oraz skazanych będących dyspozycji Urzędu

W okresie między sesyjnym zostały wykonane następujące prace na terenie Miasta i Gminy Biały Bór

- Wykonywano prace porządkowe po pożarze w Karolewku przez oddelegowanych pracowników skierowanych przez Biuro Pracy,
- Wykonano prace pielęgnacyjne zieleni na terenie miasta i plaży miejskiej,
- Prowadzone są prace remontowe toalet na plaży miejskiej oraz domków,
- Zostały wymienione drzwi wejściowe w mieszkaniach komunalnych ul. Żymierskiego 2, Brzeźnica 17,
- Zdemonstowano przystanek PKS w Białej oraz wykonano fundamenty pod 2 przystanki,
- Wykaszano tereny w sołectwie Kaliska,
- Prowadzono prace przy naprawie nawierzchni boiska w Kalisce zniszczonego przez zwierzyne leśną,
- Zamontowano na terenie miasta stojaki na rowery,
- Wykonywano bieżące remonty w mieszkaniach komunalnych w związku zgłaszanymi usterkami,
- Zdemonstowano pomost na plaży miejskiej(patelnia) do remontu(czyszczenie i malowanie konstrukcji) do ponownego zamontowania,
- Zakończono remont mieszkania przy ulicy Połnej 2/1,
- Wykonywano prace przy drogach krajowych i chodnikach w związku z podpisaną umową z GDDKiA,
- Wykonywano prace związane z oczyszczaniem miasta,
- Wywożono nieczystości płynne z terenu gminy,

Z zakresu oświaty

1. W przygotowaniu – wniosek na remont Przedszkola Miejskiego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020, Oś priorytetowa VIII Edukacja, Działanie 8.1 Upowszechnienie edukacji przedszkolnej.
2. 12-13 maja - Jubileusz 70-lecia Szkoły Podstawowej Nr 1 im. H. Sienkiewicza.

Z zakresu promocji

1. Koordynacja projektu dofinansowanego z FIO. „Mieszkańcy Gminy Biały Bór na temat rozwoju turystyki w gminie”

Spotkanie dla Radnych w ramach projektu zaplanowano na dzień 11 maja (środa) – na godz. 15.30 w urzędzie.

2. Przygotowania do sezonu turystycznego 2016.

3. Udział w spotkaniach w sprawie organizacji Powiatowo Gminnego Dnia Olimpijczyka w Białym Borze – 21.09.2016. Przygotowanie wniosków do odznaczeń Zasłużony dla Sportu.
 4. Współorganizacja przy projekcie Białoborski Uniwersytet Trzeciego Wieku.
- Z zakresu inwestycji i zamówień publicznych

1. Realizacja zadań budowlanych;
 - Remont pomostów na plaży miejskiej
2. Przygotowywanie zadań inwestycyjnych do realizacji;
 - Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Stepień – - uzupełniono i zaktualizowano wniosek – zadanie otrzymało dofinansowanie w ramach PROW,
 - Utworzenie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,
 - Poprawa infrastruktury sportowej na terenie Gminy Biały Bór (remont salki sportowej w Szkole Podstawowej w Drzonowie oraz wykonanie dodatkowej szatni przy boisku wielofunkcyjnym „ORLIK” w Białym Borze) – złożono wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie o dofinansowanie zadania,
 - Przebudowa lokalu mieszkalnego Polna 1,
 - Wykonanie pomostu na Jeziorze Ławiczka przy ul. Tamka,
 - Przygotowanie zakresu robót remontowych w budynku Przedszkola Miejskiego w Białym Borze w ramach zadania pn. „Upowszechnianie edukacji przedszkolnej” - program przygotowywany do aplikacji w Regionalnym Programie Operacyjnym,
 - Aktualizacja dokumentacji budowlanej dla rozbudowy świetlicy w Sępólnie Wielkim – dobudowa kotłowni. Zadanie realizowane sukcesywnie w ramach funduszu sołectwa .
3. W trakcie przygotowania postępowania przetargowego są n/w zadania;
 - Wybór wykonawcy na usługi pocztowe,,
4. Trwają rozliczenia wykonanych prac remontowych na zadania;
 - Ściana oporowa przy budynku mieszkalnym Bobolicka 8 w Białym Borze – zadanie wykonywane awaryjnie wskutek obsunięcia skarpy,
 - Remont lokalu mieszkalnego przy ul. Polna w Białym Borze,
5. Podpisano umowy na realizację zadań w ramach otwartego konkursu ofert na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe na terenie Gminy Biały Bór ;
 - z zakresu kultury fizycznej i sportu – 155.540,- zł
 - z zakresu kultury – 21.200 zł
 - z zakresu Ochrony i promocji zdrowia – 13.800 zł.

Z zakresu ochrony środowiska

W latach 2015-2016 Burmistrz Białego Boru wystosował pisemne informacje iż zgodnie z art. 3 ust. 3 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U. 2013 r. poz. 1399 z późn. zm.), gminy mają obowiązek prowadzenia ewidencji zbiorników bezodpływowych na nieczystości ciekłe, oraz ewidencji przydomowych oczyszczalni ścieków. W związku z powyższym w celu dokonania aktualizacji przedmiotowej ewidencji, wystosowano 60 pism do mieszkańców miasta i gminy o dołożenie starań i wypełnienie obowiązków w zakresie prawidłowego gospodarowania odpadami ciekłymi.

Ponadto w 2016 r. wykonano działania sprawdzające w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej przez jednego z podmiotów w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie gminy Biały Bór. Przedsiębiorca ten, złożył wykaz podmiotów z których dokonał wywozu nieczystości ciekłych.

W miarę możliwości funkcjonariusze Staży Miejskiej w Białym Borze dokonywać będą w dalszym ciągu kontroli, pod względem zgodnego z prawem opróżniania zbiorników bezodpływowych. Kontrole będą się odbywały systematycznie w każdym miesiącu, systematycznie za każdym razem w innej wsi.

Z zakresu referatu nieruchomości i gospodarki komunalnej

1. Przeprowadzono przetarg na:

- sprzedaż działki w m. Grabowo – brak chętnych.

2. Ogłoszono kolejny przetarg na sprzedaż działek budowlanych w obrębie Kaliska na dzień 25.05.2016 r.

3. Wystąpiono o przejęcie części działki na cele publiczne od Spółdzielni Mieszkaniowej w Przybrdzie zlokalizowanej przy świetlicy wiejskiej w Przybrdzie.

4. Wystąpiono do firmy Zielony Dukat o przejęcie części nieruchomości z przeznaczeniem na drogę wewnętrzną przy miejscowości Jeziernik, na granicy Gminy Biały Bór i Rzeczenica

5. Sprzedano 1 działkę przy ul. Armii Czerwonej na poprawę warunków zagospodarowania działki sąsiedniej – dz. nr 243/2 nabywca Bordun Wiesława, w trakcie sprzedaży są następne działki.

6. Podpisano umowę dotyczącą rozliczenia nakładów pomiędzy Gminą Biały Bór a p. Jarosławem Czeredys. Zakupione przez gminę budynki i budowle zostaną przekazane do BCKiR. Drewniany bar zostanie przeznaczony do dzierżawy.

7. Jesteśmy w trakcie przygotowywania do sprzedaży dwóch działek położonych przy ul. Lipowej w Białym Borze przeznaczonych pod budowę budynków mieszkalnych jednorodzinnych oraz dwóch działek na poprawę warunków zagospodarowania działek sąsiednich.

8. Przedłużono na okres 3 lat :

- umowę najmu części pomieszczeń użytkowych w budynku przy ul. Nadrzecznej 2A w Białym Borze z przeznaczeniem prowadzenia działalności stomatologicznej,

- umowę dzierżawy na działkę nr 237 obręb Grabowo gmina Biały Bór z przeznaczeniem prowadzenia działalności statutowej OSP Grabowo,

- umowę dzierżawy części działki nr 57/6 obręb 04 miasta Biały bór z przeznaczeniem uprawy ogrodnictwo – warzywnej.

9. Rozwiązano :

- umowę dzierżawy na dzierżawę części działki nr 188/10 obręb 04 miasta Biały Bór z przeznaczeniem na cele związane z mieszkalnictwem.

10. Przygotowano :

- 9 aneksów do umów najmu pomieszczeń użytkowych w budynku przy ul. Nadrzeczna 2A w Białym. Borze w związku ze zmianą stawki za wodę i odprowadzanie nieczystości ciekłych z terenu Gminy Biały Bór.

Pani Lucyna Lesińska poinformowała, że program 500+ jest już realizowany i wypłacono już 544 dzieciom na kwotę 272 tys. zł. Wszystko przebiegało spokojnie, bez kolejek. Do obsługi tego programu wyznaczono cztery stanowiska.

Środki przelewane są na konta, a sprawa zajęć komorniczych została uregulowana i te przelewy są specjalnie oznakowane i nie mogą stanowić zajęcia komorniczego.

PKT 5 ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE, WNIOSKI I GŁOSY Z TRYBUNY OBYWATELSKIEJ I TRYBUNY SOŁECKIEJ

Brak uwag.

PKT 6 WOLNA TRYBUNA DLA PARLAMENTARZYSTÓW, RADNYCH WOJEWÓDZKICH, POWIATOWYCH I GOŚCI ZAPROSZONYCH

Brak zgłoszeń.

PKT 7 INFORMACJA O STANIE PRZYGOTOWANIA DO SEZONU TURYSTYCZNEGO

Pani Sylwia Jędrzejczyk

Ośrodek wypoczynkowy „Na plaży” wraz kąpieliskiem miejskim jest zarządzany przez Białoborskie Centrum Kultury i Rekreacji w Białym Borze. Kąpielisko zostało wpisane do rejestru kąpielisk znajdujących się na terenie gminy Biał Borze w 2016 roku. Trwają przygotowania do sezonu, który w tym roku rozpocznie się 24 czerwca potrwa do 31 sierpnia. Podczas sezonu letniego zatrudnionych będzie dwóch ratowników w tym okresie właśnie jesteśmy w trakcie podpisywania umowy z Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Kąpielisko będzie czynne codziennie, strzeżone godzinach od 10 do 18.

Do tej pory przeprowadzono już szereg kontroli i działań jeśli chodzi o ośrodek wypoczynkowy „Na plaży”. Mamy wyłonioną w przetargu firmę, która będzie przeprowadzała badania wody, jest to nasz szczeciński Sanepid i już wystąpiliśmy do Sanepidu o odbiór sanitarno epidemiologiczny ośrodka, o przeprowadzenie kontroli w tym zakresie wszystkich domków i obiektów, które mamy na terenie ośrodka.

W trakcie przygotowywania ośrodka wypoczynkowego przeprowadzono też szereg remontów i modernizacji. Wiecie Państwo, że wyremontowane zostały toalety z natryskami, które będą udostępniane na potrzeby kąpieliska miejskiego. Te toalety są już gotowe do uruchomienia, ale czekamy na uruchomienie pola namiotowego, które w tym momencie nie funkcjonuje. Mamy również zlecone badanie instalacji elektrycznej, które wymagane jest przepisami prawa budowlanego. Jesteśmy w trakcie realizacji przeglądów rocznych budowlanych, które nakłada na nas prawo, jako obowiązek do wykonania.

Poza majówką jest to okres, w którym jest jeszcze niska frekwencja na ośrodku, więc domki są w tym momencie jeszcze dopracowywane, jest naprawiano, to, co powinno być naprawiane. Obłożenie na „majówkę” było maksymalne. Wszystkie domki poza jednym, który ze względu na stan techniczny był wyłączony z całkowitej rezerwacji, wszystkie domki typu Brda były wykorzystane, natomiast mniejsze obłożenie było na ośrodku Omega, ale tam byli turyści.

Pani Magdalena Rajnert – co roku WOPR przygotowuje taki raport na temat tego, jak kąpieliska w naszym województwie funkcjonują i jak co roku przekazują tę dobrą wiadomość, że nasze kąpielisko zostało ponownie odznaczone czterema gwiazdkami. W skali 100% mamy 92% w ocenie jakości naszego kąpieliska. Jest to bardzo dużo punktów na 115 możliwych uzyskaliśmy 106. Gdybyśmy kupili skuter, bo takie są wymagania to mielibyśmy tych gwiazdek pięć. Nie ma jeszcze raportu końcowego, które miejsce mamy w naszym województwie, ale to będzie na pewno bardzo wysokie, a może najwyższe, jeśli chodzi o kąpieliska śródlądowe.

Pani Rajnert zachęciła zebranych do odwiedzania naszej strony internetowej, a szczególnie zakładki turystyka, gdzie mamy bazę noclegową. W Białym Borze mamy ponad 800 miejsc z czego sezonowo 265 miejsc, a rocznie 530. Projekt strategii rozwoju turystyki zmierza w tym kierunku żeby nasza branża turystyczna, ta baza noclegowa próbowała się zaktywizować. Takie próby były podejmowane we wcześniejszych latach, ufam, że w tym roku uda się nam to zrobić, ja ich również zaproszę na te nasze spotkanie dotyczące strategii. Wierzę, że nie tylko mój apel, ale i Państwa radnych i sołtysów zachęci do informowanie mnie do tych informacji, bo ta baza przekazywana jest później w naszych publikacjach, które są przekazywane w regionie.

Pani Rajnert poinformowała, również, że w zakładce jest także kalendarz naszych imprez, które są na bieżąco aktualizowane, natomiast jeżeli imprezy odbywają się na wsiach i nie są do nas takie informacje przekazywane, to ich tam nie będzie, bo my o nich nie wiemy.

Ponadto poinformowała o najbliższych wydarzeniach kulturalnych i nie tylko, łącznie z inauguracją Uniwersytetu Trzeciego Wieku, jakie nas czekają w miesiącu maju.

O tych wydarzeniach będą jeszcze mieszkańcy informowani przez SMS. Apelowala, aby odwiedzać naszą stronę internetową, gdzie umieszczane są te wszystkie wydarzenia.

PKT 8 OMÓWIENIE PROGRAMU ZWIĄZANEGO Z OBCHODAMI DNIA BIAŁEGO BORU

Pani Sylwia Jędrzejczyk – Dzień Białego Boru w tym roku 30 lipca na stadionie miejskim. W tym roku troszeczkę inaczej podeszliśmy do organizacji tej imprezy i zawarliśmy z firmą z Bydgoszczy umowę na kompleksową organizację tej imprezy.

Co zawiera ta kompleksowa umowa? Zapewnienie programu artystycznego, czyli występ wszystkich wykonawców, którzy wystąpią na dużej scenie, a będzie ich sporo. Tegoroczne imieniny miasta odbędą się w rytmach disco dance. Umowa ta zawiera również wynajem, montaż, demontaż sceny, realizację nagłośnienia i oświetlenia, nadzór ekipy technicznej i prowadzenie konferansjera, czyli w całym tym koszcie umowy zawarta jest większość wydatków, które ponosimy z tytułu organizacji tej imprezy.

Wyłoniono firmę, która zapewni ochronę podczas tej imprezy. Wystąpiliśmy z zapytaniem ofertowym do trzech firm ochroniarskich i wybraliśmy tą najkorzystniejszą dla nas i taką ofertę przedstawiła nam Agencja Ochrony Mienia i Osób „Komandor” ze Słupska.

Dla dzieci i nie tylko będzie gościła u nas wesołe miasteczko bardzo podobnych rozmiarów, jak w ubiegłym roku. Dodatkową atrakcją będzie miasteczko rowerowe oraz widowisko akrobatyczne w wykonaniu Piotra Bilaka komika, który od 14 lat prowadzi takie programy dla dzieci.

Takie miasteczko rowerowe z własnymi rowerami stanie na stadionie i dzieci będą mogły brać udział w takich zajęciach oraz będzie możliwość skorzystania z alkogoogli.

Pani Dyrektor poinformowała, że plakaty z gwiazdami będą ukazywały się sukcesywnie apelując do sołtysów o wywieszanie ich w swoich sołectwach.

PKT 9 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

a) dokonania zmian w budżecie gminy Biały Bór na rok 2016,

Czy są uwagi do przedstawionego projektu?

Przystępujemy do głosowania projektu uchwały

za - 13

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

b) zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy Biały Bór na lata 2016- 2023

za - 12

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

1 osoba nie głosowała

c) przyjęcia do realizacji „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Biały Bór”

za - 11

przeciw - xx

wstrzymał się - 1

1 osoba nie głosowała

d) zwolnienia z obowiązku zbycia nieruchomości w drodze przetargu,

za - 12

przeciw - xx

wstrzymał się - 1

PKT 10 INTERPELACJE, OŚWIADCZENIA, WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH

Pani Irena Drozd

Zaproponowała, aby z okazji jubileuszu 70-lecia Szkoły Podstawowej Nr 1 w Białym Borze zakupić jakiś prezent od radnych.

W wyniku wielu propozycji ustalono, że kwotę nie mniejszą, jak 50 zł należy zebrać od chętnych radnych na zakup krzeseł, których Szkoła potrzebuje.

Pani Grażyna Lechowicz

W imieniu mieszkańców objętych terenem planowanej farmy wiatrowej zwracam, się do Pana Burmistrza z zapytaniem i prośbą o odpowiedź.

Panie Burmistrzu, dlaczego informuje Pan społeczeństwo poprzez media, że mieszkańcy gminy tylko czekają na to, żeby rząd PiS umożliwił w naszej gminie postawienie farmy wiatrowej. Czyżby Pan zapomniał, że to właśnie mieszkańcy naszej gminy złożyli Panu sprzeciw w formie pisemnej postawienie takiej farmy i w takiej formie. 605 mieszkańców podpisało się pod tym protestem. Są to głównie mieszkańcy terenów objętych miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego sporządzonego i uchwalonego na potrzeby wiatraków.

Może nie wszyscy wiedzą, że ten plan na 30 lat wyklucza tę część gminy z inwestycji innych niż inwestycje wiatrakowe, a tam Panie Burmistrzu mieszkają ludzie. Ci ludzie zainwestowali tam cały swój majątek, zaciągali kredyty, mają domy, mają rodziny, mają firmy, mają działki, które mieli zamiar sprzedać na cele budowlane, mają działki z których chcieli wydzielić działki siedliskowe dla swoich dzieci, mają swoje plany na rozwój, chcą tam wychowywać dzieci – jakim prawem Pan w ich imieniu tak wypowiada się w konferencjach i wywiadach w mediach.

Czemu Pan próbuje nas ośmieszyć w mediach mówiąc, że obawy o wiatraki rozbijają się o to, że ludzie boją się, że krowy nie będą mleka dawać, czemu Pan bagatelizuje obawy ludzi o wpływ farmy na zdrowie. Czemu pomija Pan fakt, że ci ludzie chcą mieszkać 30 lat na lotnisku, bo taki hałas chce Pan im zafundować.

Jest Pan Burmistrzem naszej gminy wybranym i ma Pan reprezentować wszystkich mieszkańców, więc proszę nie zapominać o tych ludziach.

Ja rozumiem, że gmina potrzebuje pieniędzy, bo na płace będzie brakowało na pewno, nie tylko na inwestycje, ale ci ludzie już zaanonsowali Panu, że będą ubiegać się o odszkodowanie od gminy, bo cała ta impreza poprzez miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i decyzja o warunkach środowiskowych dotyczących farmy została przeprowadzona z wieloma uchybieniami, błędami. Zapomniano np. o mieszkańcach Białego Boru i Biskupic, gdzie w ogóle nie było żadnych konsultacji społecznych, a trzy wiatraki koło Białego Boru planowano o wiele później niż całą farmę. Nie dopełniono tam wymaganych procedur. Nie było ani konsultacji społecznych, ani obserwacji ornitologicznych. Pojawił się po kilku latach obszar 1A z trzema wiatrakami. Nie ważne, że w Białym Borze ludzie mają pole położone w obrębie miejskim, które już mieli podzielone na działki siedliskowe, już mieli plany budowy domów, a teraz okazuje się, że dostają odmowę. Tak, jak Pan dzisiaj powiedział, nie wydano im warunków zabudowy, albo w warunkach zabudowy mówi się im, że mają podpisać coś takiego, że zdają sobie sprawę z tego, że farma tam będzie.

Uważam, że ta ustawa przygotowana przez PiS pogodziłaby interesy i mieszkańców i tym bardziej interesy naszej gminy, która chce mieć wpływy z podatku. Wiatraków byłoby mniej, byłyby oddalone, nie przeszkadzałyby ludziom, jak w tej formie, która teraz jest planowana, a najbardziej w tej nowej ustawie podoba mi się to, że wpływem podatku od nieruchomości objęte byłoby całe urządzenie, jakim jest wiatrak o wartości w naszym przypadku 3,5 mln zł, a nie stopa czyli kupa betonu, na której umocowany jest wiatrak. Na pewno wpływy z podatku od kilku wiatraków byłyby wyższe niż z 42 planowanych dotychczas.

Burmistrz Paweł Mikołajewski

Trudno to komentować tym bardziej, że w dużej mierzy mijamy się z rzeczywistością i prawdą. Będąc Burmistrzem mam prawo właśnie, takim prawem, wypowiadania się w kwestii naszej gminy. Proszę pamiętać, że nie ma takich inwestycji, że 100% społeczności mówi tak, lub 100%

mówi nie. W każdej inwestycji, która jest planowana i w każdej uciążliwości, która w wyniku tego powstaje są zdania odmienne i one są szanowane.

Pani, jako liderka wielu protestów doskonale powinna o tym pamiętać szczególnie w zakresie wiatraków, że były prowadzone negocjacje z komitetem protestującym i dzięki temu udało się zamiast za tą uciążliwość, za to sąsiedztwo, bo nikt nigdy nie ukrywał, że to są elektrownie wiatrowe, a nie zabawki, z tego tytułu będą realizowane wydatki kompensacyjne o wartości blisko 10 mln zł, co jest podpisane aktem notarialnym. Nigdy nie doszli byśmy do sytuacji, w której ktoś powie, że nie miał prawa się wypowiadać, bo okaże się, że ktoś ma zdanie odmienne i to byłoby podstawą do tego, żeby powiedzieć, że nie mam prawa się wypowiadać.

Co do ośmieszania nas moimi wypowiedziami to sądzę, że takich sytuacji nie ma i trudno mi komentować, kto w tej gminie ośmiesza czasami naszą społeczność.

To nie jest impreza, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uchwalony bodajże w 2009 roku, to nie jest żadna impreza. Sugerowanie nieprawidłowości, to nie ma pokrycia w rzeczywistości, bo skończyłoby się różnymi postępowaniami zapewne i karnymi w tej kwestii. Podgrzewanie z powrotem atmosfery na zasadzie szukania dziury w całym, nie wiem czemu ma to służyć.

Powiedzmy sobie otwarcie, budżet gminy to są mieszkańcy, to co nie wpłynie do budżetu gminy, to tracą mieszkańcy. Odszkodowania za utratę wartości moim zdaniem na tym etapie mówienie o tym, to jest zupełnie temat zastępczy, bo nikt tego nie stwierdził, że jest strata wartości. Ta ustawa, nie mówmy, że ona coś zmienia, bo poza tym, że wprowadza się 2% od wartości całej nieruchomości, co jest moim zdaniem zabiegiem stricte marketingowym, bo to i tak nie wejdzie w życie, bo nikt takich wiatraków nie wybuduje, to w przypadku Białego Boru nie mówmy, że tych wiatraków byłoby mniej, gmina by coś tam uzyskała i byłby konkretny kompromis. W przypadku wejścia w życie tej ustawy nie będzie ani jednego wiatraka na tym terenie.

Pani Grażyna Lechowicz

Skoro mówi Pan, że reprezentuje Pan całe społeczeństwo, to trudno zauważyć ten szacunek dla tej części gminy, którzy sprzeciwiają się temu. W tych licznych zapytaniach, interpelacjach i prośbach, żebym ich reprezentowała często przewijało się coś takiego, że wśród tych osób protestujących nie ma nawet osób, którzy w jakiś sposób są od gminy uzależnieni, (czy pracują w szkole, czy w gminie), więc nie obejmują wszystkich, którzy są niezadowoleni. Sama spotkałam się z kilkoma osobami, które pewnie nie są na tych listach, ale mówią, że bardzo ucieszyłyby fakt, gdyby tych wiatraków nie było, bo mają obawy.

Łatwo się mówi, jeśli to nie dotyczy mnie, jeśli im to grozi to po prostu śledzą prasę, telewizję i mają prawo mieć obawy. Tam gdzie mieszkają to jest ich własność nawet jeśli wykupili to od PGR-u, to zainwestowali pewnie jakimś kredytem remonty tych mieszkań, mają jakieś tam działki i mają prawo o tym decydować, a miejscowy plan zagospodarowania, który został przyjęty przez wiatraki niestety wykluczył ich z tego. Ci ludzie nawet nie są stroną w tych postępowaniach związanych z farmą wiatrową, nikt nie słucha ich głosu, to Pan powinien wysłuchać ich głosu i my radni i uszanować ich prawo do własności i godnego życia.

Ponadto chciałby jeszcze się tutaj odnieść do tego, że nie wiem dlaczego Pan tak marginalizuje i mówi, że jest to sprawa marketingowa ten podatek od nieruchomości?

Dozorem technicznym objęte są w Polsce wszystkie urządzenia, które w jakiś sposób mogą przyczynić się do tego, żeby działać negatywnie na zdrowie i życie ludzi.

Pan Batruch pracował w TRUST to powie, że wszystkie wózki widłowe, wszystkie dźwigi, nawet kotły centralnego ogrzewania objęte są w Polsce dozorem technicznym.

Zupełnie nie rozumiem i jak to się stało, jakie lobby zadziałało dotychczas, że tak wielkie urządzenia jakimi są elektrownie wiatrowe dotychczas nie były objęte dozorem technicznym. Co to za prawo w tym kraju, które jednych zwalnia, a pozostali godzą się z tym i uważam, że powinni być objęte dozorem technicznym. Niektórzy uchwalali na tej górze tak, jak teraz to widzimy. Proszę tutaj nie umniejszać roli, bo podatek od nieruchomości od całego wiatraka, który wart jest 3,5 mln zł w wysokości 2% to zupełnie coś innego niż podatek od 80 tys. zł.

Pani Wanda Król

Ja sama uczestniczyłam w takich spotkaniach, były grupy protestujące i nagle stał się cud, te osoby się wycofały, tych osób już nigdzie nie widać, one już nie protestują, im już nic nie przeszkadza. Były tam osoby z Drzonowa i te osoby nie pojawiają się na żadnym zebraniu wiejskim.

Ja chciałbym zadać publiczne pytanie, co się stało, co się takiego wydarzyło, że im nic nie przeszkadza. Mało tego one nie mogły się doczekać kiedy te wiatraki powstaną.

Pani G. Lechowicz

Nawet dwie osoby z tych, osób, które się wycofały, (9 osób wycofało się), to były osoby, które są stroną w postępowaniu, czyli ich jakby zdanie zależałoby od tego, czy postępowanie dotyczące rozwoju farmy wiatrowej będzie dalej szło, czy nie. Inwestor z nimi indywidualnie rozmawiał, zawarł z nimi ugody takie, że oni nie będą przeszkadzać, a firma wypłaci im jakąś rekompensatę. Nie pytałam, czy tą rekompensatę dostali czy nie. Niemniej ci, którzy do mnie zadzwonili powiedzieli, że nie chcą tej rekompensaty i nie chcą tych wiatraków. Wycofałem się, bo nie miałem siły już walczyć z inwestorem. Ibereolica to nie jest żaden inwestor, o którym Pan Burmistrz mówi. To jest firma, która przygotowuje dokumentację projektową i wszystkie uzgodnienia, a potem dopiero szuka właściwego inwestora. Więc jeden z tych Panów powiedział mi coś takiego, że najprawdopodobniej to będzie tak, że te umowy będą do kosza z uwagi na to, że jeżeli oni sprzedadzą ten swój projekt firmie inwestorowi, to przecież inwestor nie podpisywał z nimi żadnych aktów notarialnych nawet tych, o których Pan Burmistrz mówi. Przecież mamy już przykład Pani Grabowskiej, z którą Gmina podpisała akt notarialny na wypłatę odszkodowania i jakoś do tej pory okazuje się, że brak kontrasygnaty skarbnika nie pozwala, na wypłatę.

Oni rzeczywiście powiedzieli coś takiego, nie mieliśmy siły rozmawiać z inwestorem już, bo ich nachodził codziennie i też nie mieli ochoty spotykać się z Burmistrzem, który nie gra czysto z nimi. Z jednej strony mówił, że rzeczywiście trzeba wypracować jakieś rozwiązania, a z drugiej strony według nich współpracował z inwestorem. Niech Pan Burmistrz sobie odpowie ile w tym tej prawdy jest. Ja myślę, że trochę tak było, bo Burmistrz zawsze będzie patrzył przez pryzmat pieniędzy, które wpłyną do Urzędu Gminy i może zapomniał trochę o tych mieszkańcach. Niemniej ci dwaj, co do mnie zadzwonili to stanowią 50% z tych 9 wycofanych z protestów, no i pewnie nie czują się dobrze. Rzeczywiście wycofali się, ale to co Pani Przewodnicząca powiedziała, że ludzie się wycofali, to jest gruba przesada, bo 9 osób z 605 to nie jest wszyscy.

Pani W. Król

Ja mówiłam o Komitecie takim, który protestował, nie o pozostałych, niemniej jednak reprezentacja w Warszawie była i reprezentowała gminę, żeby wiatraki były.

Pan Jan Batruch

Korzystając, że na sesji są sołtysi poinformował że powołano komisję kasacyjną i prosi, aby sołtysi zgłaszali do Urzędu potrzebę skasowania niepotrzebnych środków i urządzeń.

Pan Paweł Mikołajewski

Poinformował, że będzie powołana gminna komisja ds. zniszczeń i strat spowodowanych przez zwierzyne leśną, która będzie brała udział w szacowaniu tych strat na etapie mediacji między rolnikami, a kołami łowieckimi i właśnie ta gminna komisja będzie reprezentowała rolników i zaproszenie do tej komisji dostaną Izby Rolnicze, przedstawiciele Ośrodka Doradztwa Rolniczego i przedstawiciele gminy i kiedy będzie dochodziło do konfliktów pomiędzy rolnikami, a kołami łowieckimi, gminna komisja będzie brała udział w szacowaniu strat, tak, żeby pomóc rolnikom w ewentualnym sporze.

Ponadto stwierdził, że w związku z tym, że w ubiegłym roku padła propozycja organizowania na terenie gminy Biały Bór dożynek powiatowych, wobec czego należałoby już podjąć decyzję i odpowiedzieć do Starostwa czy będą u nas dożynki powiatowe i w jakiej miejscowości. Zaapelował, żeby się nad tym zastanowić i podjąć ostateczną decyzję w tej sprawie.

Pani Grażyna Lechowicz

1. Na stwierdzenie, że część mieszkańców pojechało w tej sprawie to tutaj Pan Przemysław powiedział, że oni nie pojechali bronić farmy wiatrowej, nie o to chodzi, pojechali po to, jakby sprzeciwić się takiemu kształtowi ustawy i wynegocjować może jakieś ustępstwa.

2. Bardzo cieszę się, że udało się Panu Burmistrzowi i Pani Sylwii Jędrzejczak doprowadzić do tego, żeby była ta inauguracja Białoborskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wprawdzie się to pośliznęło, jednak bardzo się cieszę, że inauguracja będzie (20 maja br.), że ruszymy z tym uniwersytetem, że seniorzy będą mieli możliwość spotykać się, zdobywać wiedzę, może umiejętności, może nawet kwalifikacje, ponieważ może uda się zorganizować kurs komputerowy dla seniorów.

Jeszcze raz bardzo dziękuję za to.

Pan Włodzimierz Szydywar

W związku z tym, że nasze miejscowości w sezonie letnim pozbawione są komunikacji. Odbiliśmy kilka spotkań z zastępcą Burmistrza w Starostwie w Szczecinku z Panią Prezes PKS-u i wypracowaliśmy taki mały projekt, do którego musimy, jako gmina dołożyć, ale również dołożyć do tego gmina Szczecinek i trochę dołoży Starosta i propozycja nasza była tego typu, żeby przynajmniej dwa razy w tygodniu przez okres wakacji jeździł PKS przez nasze miejscowości. Propozycja Pani Prezes była taka, że kierowca, który mieszka w Białym Borze jechałby załóżmy przez trasę Biały Bór-Kaliskę-Kołtki Sępólno i dalej przez Białą, Przybrdę, Drzonowo, Stepień, Drężno i przez Wierzchowo jechałby do Szczecinka i było by to w przedziale czasowym między godziną 7.00, a godziną 9.00. To są godziny, które można doprecyzować i po 7-8 godzinach podobną trasą ten autobus wracałby do Białego Boru. To była moja propozycja, że byłby to np. poniedziałek i piątek, ale od Państwa propozycji może zależeć, że będą to inne dni. Do końca maja musi zapadnąć decyzja, żeby ten autobus, żeby ten autobus zaczął jeździć w okresie wakacji.

Jeżeli zmienimy trasę to ją wydłużamy znacząco i Wójt Gminy Szczecinek powiedział, że on nie jest zainteresowany dokładaniem. On dołoży, jeżeli autobus pojedzie przez Drężno, Wierzchowo w tamtą stronę. Składamy się mniej więcej po 30% i jeżeli wydłużymy trasę, a ona będzie w większości na terenie gminy Biały Bór to Wójt jasno powiedział, że nie jest zainteresowany dołożeniem. Możemy jako gmina dołożyć więcej i zmienić tę trasę. Autokarów może być dowolna ilość, jeżeli zapłacimy za nie. Jednostkowy koszt jest 4 zł/km. Przy tej trasie i tych dwóch dniach w tygodniu musielibyśmy dołożyć ok. 2.000 zł za cały okres wakacji.

Pan Przemysław Kuchenbeker

Faktycznie z gminy Biały Bór na manifestację do Warszawy pojechało 35 osób. Uczestniczyli w tej manifestacji też sołtysi ze Stepienia, Przybrdy, Świerszczewa. To nie jest tak, że jechaliśmy tam protestować przeciwko wiatrakom tylko za wiatrakami, żeby Prawo i Sprawiedliwość zmieniło ustawę, którą proponuje przepchnąć. Pani Grażynko, to nie jest tak, że nie szanujemy opinii mieszkańców gminy Biały Bór, szanujemy ich wszyscy. Gmina jest zadłużona, musimy wybrać rację na prawo i na lewo, więc ja nie widziałem tej listy poparcia 600 osób. Kwestią sporną wiatraków jest odległość od zabudowań.

Pani Wanda Król

Ludzie podpisywali tym ludziom, którzy chodzili, które były stronami w sprawie tylko i wyłącznie dlatego, żeby odległość od ich zabudowań domów była większa, tylko i wyłącznie dlatego. Dlatego ludzie podpisywali tę listę poparcia. Każdy z nas to rozumie, że jest to uciążliwe, żeby odległość była taka, żeby nie zakłócała normalnego funkcjonowania.

Pani Grażyna Lechowicz

Rzeczywiście tak jest, bo w tym proteście na każdej liście podobno jest taki zapis, Pan Burmistrz pewnie potrafi to powiedzieć, jest taki zapis, że ludzie sprzeciwiają się tak bliskiej odległości wiatraków od ich domów.

Te osoby, które w Białym Borze mieszkają, które nie były konsultowane mają swoje jeszcze inne powody, jeśli to narusza ich prawo własności. To nie jest tak, że wszyscy tylko dlatego, że zbyt blisko, ale że zbyt blisko to wszyscy na 100%. Oprócz tego część osób, jeśli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego naruszył ich prawo do ich własności.

W pewnym momencie zgłosili się do mnie mieszkańcy Drzonowa i Przybrdy, żeby pomóc im w tym, żeby w okresie wakacyjnym i po wakacyjnym kursowały autobusy ze Szczecinka do Białego Boru i z powrotem. Od 1 maja zdjęto kurs o godz. 17.10 i to spowodowało duże utrudnienia i chciałam się dowiedzieć, czy coś udało się zrobić w tym kierunku.

Pan Jan Batruch

Zaraz po tym, jak Pani zgłosiła sprawę tego autobusu i przesunięcia czasu dojazdu z 15.15 na 16.00 przyniesiono do nas dwie petycje pod którą w jedną podpisało się 72 osoby, pod drugą 78 przeciwko temu przenoszeniu.

Pan Przemysław Kuchenbeker

Sprawa jest nam znana i Pani sołtys i mi, chodzi o jedną osobę, która podjęła inicjatywę i oczywiście razem z Panią sołtys zgłosiliśmy sprawę do Pani Modzelewskiej do PKS-u. Nie ma takiej możliwości, żeby PKS przeniósł ten autobus na godzinę 16.35, nie ma rentowności takiego kursu, do Białego Boru jeżdżą max 3 osoby, więc nie ma takiej możliwości.

Pan Włodzimierz Szydywar

PKS może wysłać dowolną ilość autokarów kiedy tylko chcemy pod warunkiem, że gmina zapłaci za kursy.

Ten autobus, o którym mówimy jest kompromisem ponieważ dojeżdża młodzież szkolna i byłem świadkiem Pana Batrucha z Dyrektorem Pastuszkim i jeżeli padła propozycja przesunięcia autobusu to Dyrektor Pastuszek powiedział, że bardzo fajnie na 14.00 ja proponuję, więc jakby interesy są różne, po prostu młodzież musi godzinę czekać na ten autokar. Ja rozumiem, że część ludzi nie ma czym wrócić z pracy, ale rachunek ekonomiczny.

Pan Jan Batruch

Trzeba będzie jeszcze porozmawiać ze Szkołą i z mieszkańcami ponieważ Pani Dyrektor PKS-u przedstawiła taką możliwość, że istnieje możliwość przeniesienia na inną godzinę przejazdu, ale to musi być poparte faktycznie, żeby zaraz nie były sprzeciwy innych osób. W związku z tym jednym możemy poprawić, a drugim zaszkodzić i teraz czy zaszkodzimy większej grupie, czy mniejszej i trzeba to ostrożnie wybrać.

Pan Zbigniew Kwaśniewski

Stwierdził, że jest duży problem z terenem działek jednorodzinnych między ulicą Bobolicą, a Wysokim Kamieniem, gdyż ludzie pokupowali działki, a teraz nie mogą doprowadzić tą drogą do działek wody, ponieważ jest tam bardzo wielu współwłaścicieli tego terenu, którzy rozrzucony są po całej Polsce i nawet Europie i niemożliwe jest ze wszystkimi się skontaktować. W związku z tym nikt nie może się zacząć budować, bo nie dostanie pozwolenia na budowę, jak nie będzie zgody wszystkich.

Powinno być w interesie gminy, żeby jak najwięcej ludzi się tam pobudowało, bo będą podatki od nieruchomości i większy pobór wody, pomimo, że nie jest to teren gminy.

Pyta czy gmina może jakoś w tym pomóc. Czy jest jakaś furtka, żeby Starostwo wydało pozwolenie.

Czy taka możliwość, żeby gmina mogła przejąć te drogi.

Burmistrz – stwierdził, że zakładając taki scenariusz, że ktoś kiedyś kupił całą ziemię, wydzielił prywatne drogi, dał ludziom udziały w drodze, a dzisiaj gmina miałaby odkupić i robić tam infrastrukturę, to tylko prokurator by się najbardziej ucieszył.

Pan Stanisław Dobrzański

Uważa, że wszystko byłoby dobrze, gdyby trasę autobusu wyznaczono jeszcze przez Bielice do Dyminka i na Szczecinek.

Pan Włodzimierz Szydywar

Zgadzam się, że musimy wydłużyć trasę i zapłacić sami. Ja podaję tylko wersję Wójta Jesionasa, że Gmina Szczecinek nie jest zainteresowana i jeżeli poniesiemy sami koszty, to nie ma problemu i dlatego to dzisiaj podajemy, bo decyzja musi zapaść do końca maja, żeby PKS uruchomił linię. Negocjacje były takie, żeby troszkę dołożyła Gmina Szczecinek. Jeżeli zmienimy układ trasy Wójt od razu powiedział - to nie leży w moim interesie i ja nie dołożę.

Pan Jan Batruch

Pan radny Szydywar przedstawił proponowaną trasę, którą uzgodniliśmy z Wójtem Gminy Szczecinek i on to zaakceptował i powiedział, że się dołoży. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zrobić trasę przez Bielice –Dyminek i tamtędy, tylko oni nie są zainteresowani, tylko jeżeli gmina dołoży to można taką trasę zrobić i oni nawet dodatkowo autobus dołożą. To miały być takie dwa miesiące na próbę tzn., że jeżeli się okaże w tych dwóch miesiącach będzie jeździł jeden pasażer, albo dwóch, czy trzech, albo wcale, to nie ma sensu rozmawiać na temat takiego przewozu, to jest na tzw. próbę.

Pani Grażyna Lechowicz

Wnioskuję, aby Burmistrz wyznaczył jedną godzinę w tygodniu, kiedy byłby dostępny dla radnych.

PKT 11 TRYBUNA OBYWATELSKA I TRYBUNA SOLECKA

Pan Mieczysław Grabowski

1. Pan M. Grabowski powiedział, że zacznie od sprawy wiatraków i zwrócił się do Pani radnej Grażyny Lechowicz mówiąc, że to co zrobiliście jest bardzo złe. Nie działaliście na pewno w interesie gminy. Był czas kiedy w kadencji 2006 – 2010 były bardzo szerokie konsultacje odnośnie powstania farmy wiatracznej nie wiem, co później dodano, jakie wiatraki miały wpłynąć

na to, że nie jest taka fala protestu. Mnie najbardziej śmieszą, wręcz bulwersują np. mieszkańcy Łodzi, którzy protestują. Ja widziałem, jak mieszkańcy Łodzi wchodzili na dachy i wieszali banery. Ja uważam, że teraz powinniśmy zaprosić tych, którzy zbierali te podpisy, jak będziemy budować budżet na 2017 rok, przyjdą przyniosą swoje pomysły, jak dokręcić jeszcze śrubkę mieszkańcom, żeby dopiąć budżet, bo z moich informacji wynika, że o naszą gminę zaczyna dopytywać się komisarz.

A co Rada Miejska na temat wiatraków? Przecież rada Miejska w kadencji 2006 – 2010 wypowiedziała się w tym temacie, a ta kolejna 2010 – 2014? Ja nie wiem, jakie jest stanowisko Rady, bo ja widzę w tym problemie tylko dwie strony, protestujących i Burmistrza, a Rada, co na to? Rada nie ma swojego stanowiska w tym temacie?

2. Stwierdził, że biogazownia miała ruszyć 25 grudnia, a do dzisiaj nie ruszyła.

Burmistrz – powiedział, że to był termin ustalony przez inwestora i właściciela i o nim nas poinformował. Natomiast dzisiaj mówi, że na koniec maja, czerwiec.

3. Poprosi Pana Burmistrza o pomoc u Starosty, u którego był dwa razy, Starosta dał słowo, że wytyczy tę działkę nad jeziorem, gdzie będą mogli jakąkolwiek infrastrukturę postawić i nie chce już kolejny raz tam jechać

4. Moje zdanie na temat nieruchomości, które gmina przejęła od byłego użytkownika plaży, a więc te drewniane budy, moje zdanie w tym temacie jest niezmiennie, nie powinniśmy tego od Niego odkupować, te „kibelki” potrzebne są dla pola namiotowego, a ten drewniany młyn to jest kaszana. My to znamy z Panem dyrektorem. Idąc tym tokiem myślenia, to ja mam legalnie postawioną szopkę może gmina odkupi ode mnie w zamian za dług, które mam na rzecz gminy.

5. Przypomniawszy radnym, że rok temu rozmawiali o Dniach Białego Boru, rozmawialiśmy o tym, że nas po prostu nie stać i co zrobiliście? 55.500 zł wydajemy na Dni Białego Boru. Decydujemy w ogóle, czy tylko tak, jednoosobowo decyzję podejmuje Pan Burmistrz.

Może ten mieszkaniec, który nas nazwał muppet show, a Pan Burmistrz odpisał, że czasami się do czegoś przydamy, może częściowo miał rację. Ja statystą być nie chcę. Ja nie mam realnego wpływu będąc radnym, ślubując na pierwszej sesji, ja nie mam realnego wpływu na to, co się dzieje i jak ta gmina jest zarządzana. Wiele rzeczy odbywa się poza moją wiedzą, a to żebym ja przyszedł, to niczego nie zmienia czy ja bym przyszedł tu, czy tam, a 100 zł, które mi potrącają wcale mi tego nie szkoda. Ja swój obowiązek będę wypełniał i będę przychodził.

6. Panie Burmistrzu, powołał Pan komisję i komisja miała wyłonić hejnał Białego Boru, a teraz słyszałem, że ma być ustawka w centrum Białego Boru na placu, mają przyjść mieszkańcy i mają wybierać, co ma być hejnałem Białego Boru. Ja mam propozycję, ja szanuję, jestem człowiekiem wierzącym, dzieci ochrzczone, komunie, bierzmowania, do kościółka chodzimy rzadko, bo rzadko, ale chcę Państwu powiedzieć jedną rzecz, Panie Burmistrzu niech ta Barka będzie grać w każde południe, codziennie z kościoła naszego na górze, dla mieszkańców, dla turystów, a w żaden sposób mi się nie kojarzy Barka z hejnałem.

7. Ustosunkował się do zorganizowanej „majówki”, porównując naszą z majówką zorganizowaną w gminie Lipnica, na scenie wystąpiły przyszłe talenty, lokalne gwiazdy, grał pan, była jakaś tam gwiazda za nieduże pieniądze, w między czasie zorganizowano zawody wędkarskie, nie wyrzucili pieniędzy, naprawdę przemyślana i fajna impreza. U nas plac stał pusty, kilka osób jechało rowerem, fajnie pan grał na gitarze szkoda, że tłumów nie było, zawody były na naszych gminnych zawodach, na których było sporo ludzi, nikogo to nie interesuje. To jest temat, który powinniśmy rozważyć, nad który powinniśmy popracować.

8. Stwierdził, że Grabowo zawsze było zapomniane, bo chcieli zagospodarować teren koło świetlicy i postawić dwa maszty, to prawdopodobnie zrujnowałoby budżet, a szkoda, że jak robi się cokolwiek tutaj w Białym Borze fajne schodki nad jeziorem dla ciebie Zbyszek i pokazałeś źródło finansowania, nie, każdy sięga do budżetu, a jeżeli trzeba tam parę złotych dla mieszkańców- Grabowo zawsze było zapomniane, a wiecie dlaczego? Dlatego, że miało pecha do radnego, albo nie nie robił, albo bardzo chciał i nie popierał polityki burmistrza i za to wygładamy, jak wygładamy.

9. Na ostatniej sesji kolega Włodek złożył wniosek o remont drogi w Grabowie, Panie Burmistrzu nikt nie ma świadomości, jak ona wygląda.

Pan radny wnosi o rozeznanie stanu technicznego tej drogi z Grabowa do Miastka, bo są tak duże ubytki, że nie będzie czego ratować.

10. Ustosunkował się do podnoszenia rąk przez radnych przy głosowaniu wnioskując, aby z tego nie rezygnować i żeby mieszkańcy widzieli, jak ich radni głosują.

11. Podziękował Panu Burmistrzowi Batruchowi, że jest skuteczny w swoich działaniach i mieszkańcy na kolonii Grabowa piją już zdrową wodę, jak również za to, że był na zawodach wędkarskich.

Podziękował Pani Rajnert, że znalazł się ktoś, kto wrzucił informację na stronę Białego Boru o zawodach, bo z umieszczaniem informacji na temat imprez wędkarskich na gminnych jeziorach to jest jakiś kabaret. Podziękował Tym, którzy to zrobili, ale już tego robić nie będą, gmina nie chce, żeby te jeziora były promowane, więc sami robią swoją stronę.

12. Stwierdził, że komendant Straży Miejskiej nie zrobił nic w temacie wystąpienia do ITD. o przejęcie przez nich fotoradarów słupów.

13. W związku z tym, że nic w temacie szamb nie zrobiono zdementuje swój wodomierz i może Burmistrz go ukarać i zamontuje swój wodomierz, poprosi o zaplombowanie go i będzie płacił tylko za wodę, a ten wodomierz zamontować należy tym, którzy wylewają szambo w krzaki.

Są na terenie gminy budynki, które nie mają szamb, więc po co te kontrole Straży Miejskiej.

14. Jak są obrabiane zdjęcia, ile tego jest i przypadkiem nie będzie tak, że spróbujemy podejść do likwidacji jednostki kiedy przejedzą, to co mieli nam na jakieś tam cele zabezpieczyć. Prosi o informację na piśmie.

Pani Grażyna Lechowicz – do P. Grabowskiego

Może Tobie trudno jest zrozumieć ludzi, którzy dysponują jakąś własnością, bo sam mieszkasz w mieszkaniu komunalnym i trochę cię rozumiem, ale postaw się w sytuacji, że są ludzie którzy mają własność ziemi i domu i wiedzą, że ta własność daje im pełne prawo do dysponowania swoją własnością i tylko wymagają, żeby to prawo było respektowane.

Ponadto były organizowane spotkania z radnymi, również Pan Burmistrz był tak dobry i zorganizował takie spotkania z tymi, którzy przygotowują dokumentację pod farmę i z tymi protestującymi i ja nie widziałam tam Ciebie, natomiast byli radni, Pani Pich, Pan Kirko i wielu innych radnych i wszyscy mówili, że oni o takim kształcie tej farmy nie wiedzieli. Oczywiście podnieśli pewnie rękę pod uchwałą, tak jak my tu podnosimy, nie do końca przeglądając wszelkie dokumenty, ale byli bardzo zdumieni i dziwię się, że Ciebie wtedy nie było.

Nie było żadnego głosowania nad kwotą, którą gmina ma wydać na Dni Białego Boru.

Ja zrozumiałam, że Dni Białego Boru to jest zadanie własne Pani Dyrektor Białoborskiego Centrum Kultury i Rekreacji i z tym nie dyskutuję.

Ona może z Panem Burmistrzem ustalać, natomiast radni nic to tego nie mamy.

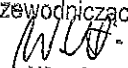
PKT 12 WOLNE WNIOSKI I ZAPYTANIA

Brak zgłoszeń.

PKT 13 ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca Rady zamknęła obrady mówiąc: „zamykam piętnastą sesję Rady Miejskiej w Białym Borze”

Protokołowała: Bogumiła Sztuba

Przewodnicząca Rady

Wanda Król